

Opłatkowe wspomnienia wnuków Sybiraków

Kilka pokoleń rodzin związanych z Sybirakami spotkało się na noworocznym spotkaniu opłatkowym, którego organizatorem było stowarzyszenie Wspólnota Wnuków Sybiraków z Białegostoku. We wspólnym świętowaniu uczestniczył Wicemarszałek Województwa Podlaskiego Stanisław Derehajło.

Od wspólnego odśpiewania Hymnu Sybiraków rozpoczęło się spotkanie członków i sympatyków Wspólnoty Wnuków Sybiru. Tragiczną historię oraz dramatyczne wspomnienia związane z deportacjami przybliżył Tadeusz Chwiedź, Prezes Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Białymstoku, po czym nastąpiło odczytanie Ewangelii oraz przełamanie się świątecznym opłatkiem.

Pamięć jest najważniejsza

- Tradycja i historia jest fundamentem naszego rozwoju – powiedział w czasie swego wystąpienia wicemarszałek Stanisław Derehajło. - Cieszę się, że jestem tu z Wami, bo jako społeczność robicie naprawdę wartościowe rzeczy.

Przypomniął, że w ramach działań Biura Dziedzictwa Narodowego, urząd marszałkowski wspiera, ale i inicjuje różne działania np.: z grupami rekonstrukcyjnymi. Jednym ze sposobów kultywowania pamięci o Sybirakach były m.in. inscenizacje wywózek m.in. w Bielsku Podlaskim i Siemiatyczach. Podkreślił także niezwykle charakter relacji i więzi międzypokoleniowe wśród uczestników spotkania.

- Mam nadzieję, że kiedy za rok się spotkamy będzie nas więcej – właśnie dzięki przekazywaniu wiedzy i pamięci naszym dzieciom – podsumował.

Apel do młodych

- Bardzo bym pragnęła, abyście się spotykali jak najdłużej, abyście pamiętali o swoich babciach, dziadkach i ich przodkach Sybirakach, jak najdłużej. Żebyście byli żywym znakiem pamięci – zwróciła się z apelem na zakończenie Janina Rutkowska, założycielka stowarzyszenia Wspólnota Wnuków Sybiraków.

Spotkaniu towarzyszyło także wspólne odśpiewanie kilku pieśni, w tym kolędy zesłańców Sybiru z 1941 roku (na melodię kolędy „Do szopy, hej pasterze”) oraz „Mamo moja, ja wiem”.

mn

